

Przeciw „polityce miecza“

wystąpił energicznie Roosevelt

LONDYN, 6. 1. (ATE). Orędzie prezydenta Roosevelta do kongresu podzieliło angielską opinię publiczną na dwa skrajne obozy. Część dzienników twierdzi zdecydowanie, że Roosevelt zadał zamierzonym sankcjom naftowym cios ostateczny, druga utrzymuje natomiast, że Liga Narodów obecnie może spokojnie przystąpić do zastosowania sankcji naftowych.

Szczególnie znamienity jest głos zbliznionego do rządu „Daily Telegraphu“, który stwierdza, że pierwsze wrażenie orędzia Roosevelta w Londynie sprowadza się do wykluczenia możliwości zastosowania przez Ligę Narodów skutecznych sankcji naftowych w stosunku do Włoch. Nowy projekt amerykański w sprawie wzmocnienia neutralności zdaniem dziennika równoznaczny jest ze zdecydowanym zwrotem w polityce Stanów Zjednoczonych. Liga Narodów nie powinna się poddawać zbyt iluz-

jom co do skutków, jakie pociągnie za sobą orędzie prezydenta amerykańskiego.

„Times“ utrzymuje, że pomiędzy polityką izolacji, propagowaną przez Roosevelta, a polityką narodów istnieje różnica bardzo poważna. Nowy projekt ustawy w sprawie wzmocnienia neutralności daje jednak Lidze Narodów daleko idącą swobodę przy zastosowaniu sankcji gospodarczych.

Dziennik z zadowoleniem notuje krytyczne poglądy prezydenta Roosevelta w stosunku do państw uprawiających „politykę miecza“ — temniemniej Anglia skłonna jest współpracować i pertraktować z każdym państwem bez względu na jego ustrój polityczny, o ile tylko dążenia, potrzeby i skargi przed stawione będą w formie niewykluczającej pokojowego załatwienia.

Na innym miejscu „Times“ zamieszcza artykuł lorda Cecilja,

domagający się, celem jaknajprędszego zakończenia wojny, zarządzania wobec Włoch ostrzejszych sankcji gospodarczych.

Nowy projekt prawa o neutralności St. Zjedn.

Nowy Jork, 6. 1. (PAT.). — Senatorowie Nye i Clark oraz deputowany Haverick złożą dziś nowy projekt prawa o neutralności, bardziej rygorystyczny, aniżeli projekt rządowy, a mianowicie proponujący wydanie ściałych przepisów na wypadek konfliktu zamiast pozostawienia pełnomocnictw prezydentowi.

Wedle nowego projektu Embargo na broń wchodzi w życie automatycznie natychmiast po wypowiedzeniu wojny. W sprawie eksportu materiałów wojennych, projekt ustala zasadniczy kontyngent w postaci przeciętnej eksportu podczas 5-ciu lat poprzedzających wojnę. Kredyty handlowe dla stron walczących ulegają surowym ograniczeniom. Obywatelom St. Zjedn. poza

Wielka kompromitacja Sowietów

po wypędzeniu poselstwa z Urugwaju

LONDYN, 7. 1. (ATE.). Dzisiaj „Morning Post“ w artykule wstępny omawia kompromitację poselstwa sowieckiego w Urugwaju

ju w związku z wykryciem komunistycznych planów wywrotowych w Ameryce Południowej.

Dziennik atakuje sowieckiego komisarza dla spraw zagranicznych i przedstawiciela Sowietów w Lidze Narodów Litwinowa, któremu wobec Ligi trudno będzie zrzuć odpowiedzialność Moskwy za wywrotową akcję komunistyczną.

— Jest rzeczą ciekawą, pisze dziennik, czy Liga Narodów przyjąłaby do wiadomości oświadczenie przedstawiciela Sowietów o „niewinności Moskwy“ w kno waniach komunistycznych. Tłumaczenie takie było już przez rząd angielski kategorycznie odrzucone.

Dziennik wskazuje na ożywioną działalność komunistyczną w Bułgarii i podkreśla, że dobrze znani opinii międzynarodowej z procesu lipskiego Popow i Tanew otrzymali nagany od kierownictwa Kominternu za „brak aktywności“. Bułgarska partia komu-

styczna była ostatnio zreorganizowana. Czy w tych warunkach można mówić o niezależności bułgarskiej partii komunistycznej?

— A jednak, stwierdza „Morning Post“ w dalszym ciągu — Sowiety niedawno zawarły z rządem bułgarskim układ o niemieszanie się do stosunków wewnętrznych tego kraju.

W zakończeniu swego artykułu dziennik wskazuje na rozszerzenie się wpływu komunistycznych, które opanowały Mongolię Chińską, Indochiny oraz inne kraje na Dalekim Wschodzie. Wpływy te coraz żywiej dają się odczuwać i w Europie, między innymi ostatnio w Walji Południowej i w Irlandji.

— Mimo to, — podkreśla dziennik, Litwinow odgrywa w dalszym ciągu wybitną rolę w Lidze Narodów i zdołał ostatnio przeformować swego kandydata do komisji, badającej kwestję mordów politycznych.

Napad na rabina

w czasie posiedzenia kahału

KRAKÓW, 7. 1. (tel. wł.). W czasie posiedzenia kahału w Ropczycach przystąpił do rabina Izaaka Liebermana człowiek z rządu, Efraim Granat, należący do przeciwników rabina. Ten fakt dał zebrań na sali obrad rodzinie pokątnego rabeka Samuela Birnbauma hasło do urządzenia formalnego napadu na rabina Liebermana, którego dotkliwie

pobito, rozbijając mu okulary, przyczem rzucono na niego popielniczkę i spluwaczkę. Awanturnicy połamali w sali kahalnej stół i krzesła oraz zniszczyli akta, leżące na stole. Kres zajął się dopiero wiadomością, że policja została telefonicznie wezwana dla ukończenia awanturników.

Okradziony złodziej

powiesił się z rozpacz

ŁÓDŹ, 7. 1. (tel. wł.). Niejak Stanisław Piotrowski został przed niejakim czasem skazany na 10 miesięcy więzienia za skradzenie ojcu 7200 zł. Wskutek amnestji kara więzienia została Piotrowskiemu darowana i ub. soboty rano został on wypuszczony z więzienia na wolność.

Piotrowski udał się niezwłocznie do domu rodzicielskiego. Gdy tylko zjawił się w domu, ojciec i brat dotkliwie go pobili, domagając się przytem, by wskazać miejsce, w którym ukrył skradzione pieniądze.

Piotrowski w dalszym ciągu wypierał się wszystkiego. W pewnej chwili opuścił nagłe mieszkanie. W kilka godzin później, t. j. około godz. 10 wieczór ub. soboty Piotrowski powiesił się w altance ojca na haku byłym w ścianę. W porę jednak spostrzeżono samo-

biójstwo i odcieci wisielca, poczem zaalarmowano Pogotowie Ratunkowe miejskie, którego lekarz przywrócił denata do przytomności.

Tymczasem powiadomiona o tem policja wszczęła dochodzenie, które ustaliło, iż Piotrowski skradzione pieniądze ukrył w innym miejscu w altance ojca i w sobotę wieczorem chciał pieniądze z kryjówki zabrać. Pieniądze jednak Piotrowski już nie znalazł. Jak stwierdzono, ktoś go podpatrzył i pieniądze skradł.

To właśnie było przyczyną zamachu samobójczego Piotrowskiego, który nie mógł przeboleć utraty 7200 zł., dla których tyle się narażał.

Obecnie policja prowadzi dochodzenie w kierunku ustalenia, kto skolei je skradł.

Po wyjściu z więzienia

zostali okradzeni

WILNO, 7. 1. (tel. wł.). — „Czasami w więzieniu spokojniej i bezpieczniej“. Takie zdanie wygłosili w 6 komisarzy P. P. zwolnieni na podstawie amnestji z więzienia Łukiskiego: Józef Karolczak, Feliks Szykowski oraz Mikita Wilejski. Jak długo się dzieliliśmy w więzieniu wszystko było w porządku — żalił się Karolczak. Ledwośmy jednak wysz-

li na wolność, a już zostałem... okradziony.

Jak się okazało, znaleźli się na wolności, wstąpili oni do knajpy i oddali należny hold Bachowski. Skolei znaleźli się w domu schadzki przy ulicy Turgielskiej 16, gdzie jednemu z nich, właśnie Karolczakowi, jedna z „wesółych dam“ wykrała 5 zł.

Zale amnestjonowanych uwieczniono w protokole policyjnym.

Gaz na balu

zatrut trzy tancerki

LWÓW, 7. 1. (tel. wł.). W sali Domu Narodowego we Lwowie w czasie zabawy tanecznej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Trzy panie: Ida Abendowa, Syncha Schlaierowa i Anna Sternowa uległy w bufecie zatruciu gazem świetlnym, który wydobywał się z

nieszczęśliwego kurka. Na widok slaniających się kobiet powstało w sali zamieszanie. Wezwane Pogotowie Ratunkowe odwoziło Sternową, najciężiej zatrutą, do szpitala, towarzyszy jej zaś po opatrzeniu przez lekarza, pozostawiono opiece domowej.

Ze strachu, że zabił

pozbawił się życia

ZAWIERCIE, 7. 1. (tel. wł.). Onegdaj zanotowano w Zawierciu szczególne zajście. Mianowicie niejaki Tadeusz Tyl usiłował, na tle osobistych porachunków, dokonać zabójstwa na osobie 24-letniego Eugenjusza Bryli, mieszkańca Zawiercia, oddając do niego kilka strzałów rewolwerowych. Na szczęście napastnik chybił i rzucił się do ucieczki.

Zaalarmowany zajściem st. post.

Długosz począł Tyla ścigać, wzywając go, aby się zatrzymał. Tyl uczynił to, lecz w tej samej chwili rozległy się trzy strzały. Jak się okazało, Tyl popełnił samobójstwo i na miejscu skonał.

Świadkowie zeznali, że gdy Tyl strzelał do Bryli, ten ostatni rzucił się na ziemię, udając zabitego. Tyl rzekomo w przeświadczeniu, że zabił kolegę, odebrał sobie życie.

Francja pożycza Rosji

800 milionów franków

PARYŻ, 6. 1. (PAT.). Dziś o godz. 17.30 minister handlu Georges Bonnet oraz ambasador sowiecki Potiomkin podpisali francusko - sowiecki układ handlowy. Nowy układ m. in. zobowiązuje Z. S. R. R. do płacenia gotówką za obstatunki poczynione w przemyśle francuskim.

PARYŻ, 6. 1. (PAT.). Podając wiadomość o możliwości przyznania kredytów w wysokości 800 milionów franków dla Z. S. R. R. „Information“ twierdzi, iż kredyty te zostałyby udzielone w

dwóch transzach a mianowicie 300 milionów w roku 1936 i 500 milionów w roku 1937.

Kredyty te miałyby służyć na pokrycie należności za dostawy francuskie dla ZSRR w ciągu najbliższych lat.

Na rynku finansowym zachowują dużą powściągliwość, powstrzymując się od komentowania tej sprawy. Podobne stanowisko zajmują również instytucje gospodarcze, które zostały o tem poinformowane.

Powódź we Francji

Loara znacznie weszła

PARYŻ, 6. 1. (PAT.). Sytuacja na terenach nawiedzonych powodzią, jest w dalszym ciągu poważna. Szczególnie groźny charakter przybrała powódź w okolicach Nantes, gdzie Loara zalała nadbrzeżne bulwary i niżej położone części miasta.

Istnieją obawy, aby woda nie przerwała wału Divatte, który chroni przed zalewem kilka ludzkich wiosek oraz urodzajne pola. Ludność w popłochu ucieka z o-

kolic zagrożonych, unosząc z sobą swój dobytek.

Naskutek powodzi stocznie morską w Nantes przerwały prace. Przecinająca nuiasto linia kolejowa znajduje się pod wodą.

Od 120 lat nie notowano w Nantes równie wielkiej klęski żywiołowej.

Z innych stron Francji nadchodzi również alarmujące wieści o szkodach, wyrządzonych przez powódź.

Tajemniczy ładunek broni

Władze bezpieczeństwa Tuluzy w kłopot

PARYŻ, 6. 1. (PAT.). — „Intransigeant“ donosi z Tuluzy, że w ubiegłym tygodniu przybyły tam dwa wagony z bronią z parku artyleryjskiego w Clermont Ferrand.

Skoro władze arsenału chciały przyjąć ładunek zauważono zniknięcie jednego wagonu. Podjęto natychmiastowe poszukiwania.

Wagon odnaleziono na bocznym torze w stanie zaplombowanym z ładunkiem 3000 karabinów Mausera oraz ręcznych i ciężkich karabinów maszynowych bez jakichkolwiek dokumentów podróży, ani też wskazania miejsca przeznaczenia.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły energiczne dochodzenie.

„Jedna pieczeń“

hasło karciarzy

LWÓW, 7. 1. (tel. wł.). Ub. nocy policja urządziła lustrację lokalną zarówno w centrum miasta, jak i na periferiach. Około północy wywiadowcy policji weszli nagle do kawiarni „Trocadero“ przy ul. Legionów 27. W momencie zjawienia się policji kelner ostrzegł grających przez głośnie wypowiedzenie hasła, które brzmiało: „Jedna pieczeń“. Gdy

jednak grający, zatopieni w kartach, nie zwrócili uwagi na to hasło kelnera, ten ostatni krzyknął wreszcie: „Policja!“. Wówczas uczestnicy gry rzucili się do ucieczki, pozostawiając na miejscu kilka talii kart oraz 17 zł. w gotówce. Ponieważ uprawiano hazard, policja gotówkę i karty zabezpieczyła.

11 dzieci wpadło do stawu

podczas ślizgania się

ŁÓDŹ, 7. 1. (tel. wł.). — Wczoraj popołudniu gromadka dzieci przystąpiła do zabawy na terenie ogrodzonego i zabronionego do użytku sportowego stawu Cymmana przy ul. Rzgowskiej na Chojnach. Dzieci zaczęły ślizgać się, nie zważając na to, że warstwa lodu na stawie była spowodowana dżdżem i cieniem i krucha.

W pewnej chwili lód zaczął pękać. Do wody wpadło 11 dzieci. Z pomocą tonącym pośpieszyli przechodnie, którzy zdołali wydobyć 6 dzieci. Dalsze 4-ch nawiół przy-

tomnych chłopców wyciągnął z wody za pomocą sznura dozorca stawu. Jedna dziewczynka upadła na dno i tam utonęła.

Natychmiast wezwano wszystkie karetki Pogotowia i straż ogniową, zachodziła bowiem obawa, że więcej dzieci utonęło. Straż ogniowa po przeszukaniu całego stawu wydobyła zwłoki 11-letniej Sabiny Cieślakówny. Pozostałe dzieci, które uległy straszemu wypadkowi odwieziono do szpitala.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 7 stycznia

Dewizy: Belgja 89.80; Holandia 260.00; Kopenhaga 116.90; Londyn 26.17; Nowy Jork 5.30 i pięć ósmych; Oslo 131.55; Paryż 35.01; Praga 21.96; Szwajcaria 172.50; Madryt 72.60; Berlin 213.45.

Obroty dewizami średnie, tendencja niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.30 i trzy czwarte; rubel złoty 4.76; dolar złoty 9.01; rubel srebrny 1.60; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 127.00; funty ang. 26.17.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabilizacyjna 64.50 (500 dol.) 64 i siedem ósmych (w proc.); 4 proc. państw poz. premjowa dolarowa 52.70; 5 proc. konwersyjna 64.50; 6 proc. poz. dolarowa 80.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 pr. L. Z. Banku rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 46.63; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.25; 5 pr. L. Z. Łodzi (1933 r.) 48.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 62.00.

Dla pożyczek państwowych tendencja przeważnie utrzymana; dla listów zastawnych cokolwiek mocniejsza; dla akcji niejednorodna.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 3 proc. poz. z r. 1925 (Dillon) 95.25 (w proc.); 7 proc. poz. Śląska 72 i trzy osme (w proc.); 7 proc. poz. m. Warszawy (Magistrat) 70.50 (w proc.).

Demonstracja

przed domem „Rytas“

WILNO, 7. 1. (Ttel. wł.). — Onegdaj po manifestacji na rzecz Polaków na Litwie w godzinach wieczornych na Antokolu przed domem gdzie mieści się litewskie Tow. Oświatowe „Rytas“, zgromadził się liczny tłum, który demonstrował przeciwko represjom na Litwie. Po wznesieniu okrzyków zebrań rozeszli się.

25 tys. osób

choruje na grype

TOKIO, 6. 1. (PAT). W prowincji Jamagusi wybuchła wielka epidemia grypy. Choruje 25 tys. osób.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 19.00—20.00, zbierana 19—19.50, żyto I-szy stand. 12.50 — 12.75, II-gi st. 12.25—12.50, owies I st. 14.25—14.75, owies I-A st. 14.75 — 15.00, owies II-gi stand. 13.75 — 14.25, jęczmień browarny 16.25—17.00, gat. II 14 — 14.50, gat. III-c 13.75 — 14.00, gat. IV-ty 13.50 — 13.75, groch polny 20—22, Victoria 31—34, wyka 19.50—20.50, peluska 21—22, seradela podwójnie czyszczona 21 — 22, łubin niebieski 8.25 — 8.50, żółty 8.75—10.25, rzepak zimowy 42.50 — 43.50, rzepak 41.50 — 42.50, rzepak letni 41.50 — 42.50, rzepak letni 42.00 — 43.00, siemię lniane 32.50 — 33.50, konieczyna czerwona surowa bez grubej kankanki 90 — 100, o czystości 97 proc. 120 — 130, biała surowa 60—70, o czystości 97 proc. 80 — 90, mak niebieski 67—69, mąka pszen. gat. I-A 31—33.00, gatunek I-B 29 — 31, gat. I-C 27 — 29, I-D 25—27, I-E 24—25, II-B 23 — 25, II-D 22—23, II-F 21—22, II-G 20—21, żytnia „wyciągowa“ 20 — 21, gat. I-szy do 45 proc. 20 — 21, gat. I do 55 proc. 19 — 20, gat. II-gi 15 — 16, razowa 15 — 16, otręby pszenne grube 10.50 — 11, średnie 9.50 — 10, mąki 9.50 — 10, żytnie 8.75—9.25, kuskus lniane 15.50 — 16, rzepakowe 13.50 — 14, śruta sojowa 22.50—23.